

Coś na później – Mateusz Mijał

Z pustyni przywozić deszcz,
Co zgasi pragnienie w nas
Dalekich stron świata chcieć,
Kiedy bliskości nam brak
To wszystko może miałoby sens,
Ale najpierw my
(Ale najpierw my)

Przecina fale nasz jacht,
Archipelagi tych dni,
Które umknęły gdzieś nam
Dużo mieć, mało być
To wszystko zabijało nam sny
Co zostało dziiiś?

A może zostaw coś na później, gonimy wiatr?
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian
Co zostanie nam na później,
Gdy wszystko już zdobyliśmy?
Stój, ooo stój!

Mieć w Tobie największy skarb
Nie mając innego nic
Nie liczyć zysków i strat
W horyzont bezkresny iść
To prawda, której brakuje mi
Moja prawda to Tyyy

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian
Co zostanie nam na później,
Gdy wszystko już zdobyliśmy?
Stój, oo stóój!

Może zostaw coś na później - niewiele jest
Tych zagadek do odkrycia - wszystko już wiem

Chcę zostawić coś na później - czytać z Twych ust
Tobie dzień po dniu...

Ooo

Coś na później
Niewiele jest
Wszystko wiem
(Już wszystko wiem)
Dzień po dniu, Tyyy!

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian
Co zostanie nam na później,
Gdy wszystko już zdobyliśmy?
Stój, oo stóój!

Może zostaw coś na później - niewiele jest?
tych zagadek do odkrycia - Wszystko już wiem



Słowa: Mateusz Mijal
Muzyka: Mateusz Mijal